

Sygn. akt **XXVII Ca 964/21**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Adam Malinowski
-----------------	-------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2022 r. w Warszawie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **A. B., J. B.**

przeciwko (...)z siedzibą w A.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 9 lutego 2021 r., sygn. akt VI C 1708/20

1. oddala apelację;
2. zasądza od powodów na rzecz pozwanego kwoty po 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt XXVII Ca 964/21

UZASADNIENIE

Z uwagi na to, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy ograniczył uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w sposób wszechstronny i prawidłowy wyjaśnił okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy oraz poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i prawne. Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie pozwala na stwierdzenie, że Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień zarzucanych mu w apelacji.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy przyjmuje stanowisko Sądu I instancji za własne.

Skarżący w apelacji podnieśli zarzut naruszenia przepisu prawa procesowego, tj. art. 228 § 2 k.p.c., błąd w ustaleniach faktycznych oraz naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 ust. 1 lit c Rozporządzenia (WE) nr 261/2004. W ocenie Sądu Okręgowego wszystkie podniesione zarzuty należało uznać za chybione.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego, oraz błędu w ustaleniach faktycznych wskazać należy, że zarzuty te stanowią jedynie bezpodstawną polemikę z prawidłowym

rozstrzygnięciem Sądu I instancji. Z uzasadniania Sądu Rejonowego nie wynika, aby w sprawie dokonano ustaleń faktycznych z zastosowaniem art. 228 § 2 k.p.c. Wskazać również należy, że powszechna dostępność wiedzy o faktach nie stanowi ich kwalifikacji jako faktów powszechnie znanych. To takich nie sposób zaliczyć faktów związanych z czasem niezbędnym na przesiadkę na lotnisku w A.. Tym samym okoliczności z tym związane winny podlegać ustaleniu w toku postępowania dowodowego. Wbrew twierdzeniom skarżących Sąd I instancji dokonał ustaleń dotyczących czasu pozostałego powodom na dokonanie przesiadki na lotnisku w A. i na podstawie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego ustalił, iż powodowie mieli ok 50 minut na wykonanie przesiadki, co w ocenie Sądu I instancji stanowiło czas wystarczający na dotarcie do samolotu do P.. Z zaoferowanego Sądowi materiału dowodowego nie sposób nawet ustalić, że powodowie podjęli taką próbę i przybyli pod właściwą bramkę już po jej zamknięciu. W konsekwencji zasadnicze twierdzenie pozwu, iż na skutek opóźnienia pierwszego lotu powodowie nie zdążyli na drugi, nie zostało w postępowaniu wykazane. Tym samym Sąd Okręgowy ustalenia Sądu I instancji w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Wskazać należy, że zarzuty podniesione w apelacji są wewnętrznym sprzecznym, bowiem z jednej strony powodowie starają się udowodnić, że czas na przesiadkę z jednego samolotu do drugiego był za krótki. Na dowód powyższego wnoszą o przeprowadzenie dowodu z wydruku ze strony internetowej pozwanej przez Sąd odwoławczy. Z drugiej jednak strony podnoszą, że w sprawie zaistniał (...).

W ocenie Sądu Okręgowego ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny należało uznać za prawidłowy i stanowiący wynik właściwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że lot z G. do A. odbył się z opóźnieniem, bowiem rozpoczął się w dniu 10 października 2018 roku o godz. 13:18 czasu UTC, a zakończył o godz. 14:37 czasu UTC. A. B. i J. B. byli pasażerami tego lotu. Niemniej jednak, powodowie nie wykazali z jakiego powodu nie wsiedli na pokład samolotu lecącego z A. do P. w dniu 10 października 2018 roku.

Powodowie nie udowodnili faktu, że z uwagi na opóźnienie samolotu lecącego z G. do A. nie zdążyli na kolejny lot do P., wykupiony w ramach jednej rezerwacji. Pomiędzy lądowaniem samolotu w A. a wystartowaniem samolotu z A. powodowie mieli czas oscylujący w granicach twierdzonego przez nich minimum przyjętego na lotnisku w A. na wejście na pokład samolotu lecącego do C.. Powodowie nie udowodnili tego, że próbowali wejść na pokład samolotu podnosząc jedynie, że uzyskali informacje od obsługi lotniska, że z uwagi na brak miejsc nie będą w stanie polecieć wskazanym samolotem.

Fakt, że powodowie polecili do miejsca docelowego dnia kolejnego i przewoźnik zapewnił im nocleg, nie stanowi wykazania powodów opóźnienia/ odwołania lotu, jak również uzyskania odmowy wejścia na pokład samolotu.

Sąd I instancji nie naruszył także przepisu prawa materialnego, tj. art. 5 ust. 1 lit. c rozporządzenia nr 261/2004, zgodnie z którym w przypadku odwołania lotu, pasażerowie których to odwołanie dotyczy mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego, chyba że: i) zostali poinformowani o odwołaniu co najmniej dwa tygodnie przed planowym czasem odlotu, ii) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie od dwóch tygodni do siedmiu dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot najpóźniej dwie godziny przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej cztery godziny po planowym czasie przylotu, lub (...) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie krótszym niż siedem dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot nie więcej niż godzinę przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej dwie godziny po planowym czasie przylotu. Ponadto, w art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/04 wskazano, że przewoźnik zwolniony jest obowiązku wypłaty rekompensaty, jeżeli może dowieść, iż odwołanie lotu zostało spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć, mimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

W okolicznościach niniejszej sprawy strona powodowa nie wykazała, że doszło do opóźnienia lotu powodów, które wyniosło co najmniej trzy godziny. Twierdzone przyczyny z jakich powodowie nie wsiedli do samolotu nie zostały udowodnione. Sam fakt, że powodowie nie wsiedli do samolotu, nie stanowi wystarczającej przesłanki do uwzględnieniem powództwa.

Zgodnie z planem lot z G. do A. miał zakończyć się w A. ok. godz. 14:05 UTC, a zgodnie z przedłożoną dokumentacją zakończył się o godz. 14:37 UTC. Opóźnienie wynosiło więc około 30 minut. Kolejny lot - z A. do P. miał się rozpocząć o godz. 15:25 UTC. Powodowie mieli więc zatem około 50 minut na przejście do drugiego samolotu. Z zaoferowanych Sądowi dowodów nie wynika, aby przybyli do właściwej bramki po jej zamknięciu.

Nie została również udowodniona przez powodów okoliczność, że powzięli oni na lotnisku w A. wiadomość o tym, że nie będą mogli odbyć lotu do P. z uwagi na brak wolnych miejsc w samolocie. Tym samym powodowie nie wykazali, że odmówiono im wejścia na pokład samolotu do P..

Samo opóźnienie lotu z G. do A. nie może być podstawą dochodzenia odszkodowania, gdyż opóźnienie wynosiło jedynie około 30 minut, zatem nie przekraczało opóźnienia wymaganego przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej - co najmniej trzy godziny.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. orzekając o kosztach postępowania odwoławczego na podstawie art. 98 k.p.c. oraz rozporządzenia w sprawie wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika, obowiązującego w dacie wniesienia apelacji.